№. 281

Cena numeru 80 mk.

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Miesięcznie „ 1700
Z przes. poczt.
Miesięcznie „ 2000
poza Łodzią egz. 66
Konto Pocztow. Kasy Oszczęd. 60594
Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

XXV rok istnienia

Redakcja i Adm.
w ŁODZI
Al. Kościuszki 41
TELEFON 28.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACK

Piątek, dnia 13 października 1922 roku.

HRABIA CHAROLAIS najnowsza sensacja na rynku film. 4251s

Do dzisiejszego numeru „Rozwoju“ dołączamy dodatek Zw. Lud.-Nar. „Nowiny Wyborcze“.

HOTEL POLONIA PALACE

Polonia Palace Restauracja
SZLAGIER ŁODZI!!
Wiedeński sekstet koncertowy po długich i ogromnych kosztach udało się zaangażować na krótki czas wyłacznie do Restauracji
„POLONIA PALACE“
Dobrze i tanio!
Kto nie wierzy niech sprawdżi.
W niedziele i święta koncert
od godz. 1 do 4 i codziennie od godz. 7-ej do 1-ej.
(4281d3) Z poważaniem E. KOMOROWSKI.

WYBOROWA kuchnia, prędka OBSŁUGA

HOTEL 154 numera vis a vis dworca fabrycznego.

JAZ BANG FEIF KLOK

WIADOMOSCI POLITYCZNE

Z Rady ministrów.

(wp) Dzisiejsze posiedzenie komitetu ekonomicznego rady ministrów rozpatrywać będzie wniosek, dotyczący projektu nabycia pewnych ilości wagonów i parowozów we Francji z masy taboru kolejowego otrzymanego przez Francję od Niemiec. Według projektu Polska ma nabyć 102 parowozy po 94 ton i 8 pospieszno—osobowych serji S oraz 4 800 wagonów w tej liczbie 20 osobowych. Na porządku dziennym znajdzie się również wniosek ministerjum rolnictwa w sprawie udzielenia zezwoleń na wywóz gęsi za granicy. (8)

Podwyższenie opłat konsularnych.

(wp) Ministerstwo spraw zagranicznych zarządziło podwyższenie opłat konsularnych, pobieranych przez polskie placówki w Niemczech i Austrji o 100 prc. w stosunku do obywateli polskich. W Niemczech w stosunku do obywateli obcych opłaty konsularne w placówkach polskich podwyższono o 200 prc. (8)

Komunikacja kolejowa Warszawa—Moskwa.

(wp) W ciągu najbliższych dni zaczną na linji Moskwa—Mińsk kursować pociągi, skoordynowane z ruchem pociągów linji Mińsk—Warszawy. (8)

Czasopisma bez debiutu w Polsce.

(wp) Na mocy zarządzenia władz właściwych zakazany jest przywóz do Rzeczypospolitej Polskiej, rozszerzanie w kraju i przewóz zagranicę czasopism następujących 1) czas. „Swit“, wydawane w Ameryce w języku rosyjskim, 2) tygodnik „Zorja“, wydawany w języku ukraińskim w Cleveland, Ohio, 3) tygodnik „Zena“, wydawany w Czechosłowacji (Berno) w języku czeskim. (8)

Przyjazd min. Olszowskiego.

(wp) Pełnomocnik rządu polskiego do rokowań polsko—niemieckich, minister pełnomocny Olszowski, przybył w czwartek rano do Warszawy. W sobotę wraca z powrotem do Drezna, gdzie układy toczą się bez przerwy. 8

TELEFONEM Z WARSZAWY

SWOBODA PRASY.

*) Dziś w południe urząd komisarjatu

Dalszy ciąg telefonu na str. drugiej.

Napad bolszewików na Polskę.

WYWIĄZAŁA SIĘ REGULARNA BITWA POMIĘDZY WOJSKIEM POLSKIEM A BOLSZEWIKAMI.

LWÓW 12 (wł.) Korespondent nasz dowiaduje się, iż onegdaj o godz. 11 w nocy banda uzbrojonych bolszewików usiłowała przedrzeć się przez granicę na terytorjum polskie w okolicy wsi Rożyska nad Zbruczem, w powiecie Skałackim Posterunek bataljonu celnego zauważywszy podkradanie się oddziału bolszewickiego, powitał go gradem kul. Wywiązała się regularna walka. Przeważające siły bolszewickie rzuciły się do ataku, zachęcone niewielką ilością posterunku polskiego Żołnierze polscy wytrzymali atak bandy bolszewickiej, która wzmocnioną została karabinem maszynowym. Dowódca polskiego posterunku zachęcił żołnierzy polskich do kontrataku, tak, iż ci z bagnetami rzucili się na bolszewików i po walce, która trwała blisko godzinę, wyrzucili ich za granicę.

Zwycięstwo faszystów.

RZĄD ZGODNY Z FASZYSTAMI. ROZWIĄZANIE IZBY POSTANOWIONE.

RZYM 12 (wł.) Z powodu ultimatum faszystów uważał się rząd włoski zmuszony do uchwalenia rozwiązania Izby. Włoska rada ministrów przyłączyła się, ponadto do stanowiska faszystów, że projekt nowej ustawy wyborczej musi być przedłożony do uchwalenia nowej Izbie natychmiast po jej zebraniu sie

AMERYKA ZA POKOJEM SWIATOWYM.

PRZECIW POŻYCZKOM DLA EUROPY.

LONDYN 12 (wł.) Z Waszyngtonu donoszą:

Rząd amerykański zamierza ogłosić rozporządzenia, które będą zewierały zupełny zakaz udzielania pożyczek państwom europejskim. Dotychczas było wiadome, iż sam rząd amerykański nie udzieli żadnych dalszych pożyczek Sprzymierzonym. Polityka ta będzie rozszerzona w tym kierunku, że amerykańskie banki i instytucje prywatne będą wedle możności powstrzymane od udzielenia kredytów wszystkim innym państwom europejskim. W związku z tem zarządzeniem będzie rząd ściśle kontrolował wszelkie obce pożyczki, których banki amerykańskie ewentualnie użyczą i zaprotestuje przeciwko każdemu kredytowi, który miałby być użyty na zbrojenie.

Do tych nielicznych krajów, wobec których okaże rząd amerykański pewną ustępliwość. będą należały te, które okazały gotowość uregulowania swoich budżetów i ograniczenia swoich wydatków wojskowych.

W Białym Domu nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do tego, iż jeśliby Stany Ziednoczone oświadczyły gotowość wzię-

cia udziału w europejskiej konferencji finansowej, wówczas musianoby się z góry umówić że długi Sprzymierzonych w Stanach Zjednoczonych nie będą przedmiotem rozpraw.

Przesilenie w Anglji.

PRASA ŻĄDA USTĄPIENIA LLOYD GEORGE'A.

LONDYN 12 (wł.) Ataki prasy angielskiej przeciwko Lloyd George'owi trwają z niezmniejszoną siłą. Tygodnik „The Near East" pisze:

Lloyd George musi w końcu swoje osobiste interesy poświęcić dla dobra kraju. Oświadczył on swego czasu, że zreszta swego życia chce poświęcić sprawie zapewnienia pokoju. Długiego czasu niepotrzebuje do tego. Tych kilka minut, których będzie potrzebował na wniesienie dymisji, wystarczy zupełnie na ten cel. Jeśli Lloyd George pozostanie u władzy, Anglja nie zazna pokoju. Anglja musi mieć rząd z takim prezydentem ministrów na czele, któryby nie narażał na szwank swojej powagi na Wschodzie.

Rokowania Polsko-Gdańskie.

ZAKAZY WYWOZU I PRZYWOZU.

GDAŃSK 12 (A. W.) Podług umowy gospodarczej zawartej między Polską a Gdańskiem 24 października 1921 roku w. m. Gdańsk winne było przyjąć zakazy wywozu i przywozu towarów w obrocie z zagranicą, obowiązujące w Polsce. Przyjęcie tych zakazów nastapiło tymczasowo w końcu lipca br., ostatecznie zaś zostało załatwione przed kilku dniami w drodze wniesienia odnośnej ustawy przez Senat w. m. Gdańsak. W związku z powyższem staje się aktualną sprawa kontyngensów przywozowo—wywozowych, zastrzeżonych w umowie dla własnych potrzeb Gdańska. W sprawie tej toczą się obecnie pertraktacje pomiędzy komisarzem generalnym Rzeczypospolitej Polskiej a Gdańskim Senatem. Niezależnie od kontyngensu Senat wysuwa sprawę zmiany listy towarów zakazanych, żadając skreślenia niektórych artykułów i odwrotnie uzupełnienia listy innymi towarami. ReRzulata tych rokowań będzie podlegał zatwierdzeniu zainteresowanych ministerstw.

Z Rosji Sowieckiej.

TROCKIJ O WOJSKU I PRZEMYŚLE.

MOSKWA 12-10 (A. W.) Po powrocie z podróży inspekcyjnej po wybrzeżu czarnomorskiem Trocki wygłosił mowę na Wszechrosyjskiem zjeździe robotników przemysłu włókienniczego.

W ciagu ostatnich 5 lat, mówił Trockij, nie straciliśmy ani jednego naszego wielkiego postulatu rewolucyjnego, oraz gotowości do walczenia. Staliśmy się jednakże bardziej dojrzali i obecnie głębiej doceniamy sytuację i mamy nadzieję, że ilość naszych omyłek w ciągu następnych 5 lat, będzie mniejsza. Mimo to, że centrum ciężkości spraw przesuwa się w dziedzinę gospodarczą, nie możemy zrezygnować z naszych zabiegów o armję i flotę. Ostatnimi czasy w zakresie spraw wojskowych poczyniliśmy wielkie postępy. Cała nasza armja obecna jest młoda. Po raz pierwszy zorganizowaliśmy wielkie manewry i egzamin ten wypadł pomyślnie. Na Morzu Czarnem osobiście przyglądałem się ćwiczeniom naszej floty czarnomorskiej. Szósty rok naszego istnienia, jeżeli nie wybuchnie nowa wojna, będzie upływał na zasadach odbudowy przemysłu.

Z KONFERENCJI PANSTW BALTYCKICH

STWIERDZONO JEDNOMYŚLNOŚĆ POLITYKI.

WARSZAWA 12 (PAT) Podczas konferencji, odbytej w Rewlu dnia 8 i 9 października, ministrów spraw zagranicznych Estonji, Finlandji, Łotwy i Polski, po wymianie zdań stwierdzono zupełną jednomyślność we wszystkich sprawach, dotyczących ich wspólnej polityki. Ożywieni uczuciami pokojowemi potwierdzili oni poprzednią decyzję przedstawicieli ich rządów co do udania się na zaproszenie Rosji do Moskwy, by wziąć tam udział w konferencji co do rozbrojenia. Zgodnie z rezolucją, powziętą na konferencji poprzedniej, postanowiono zwołać konferencję delegatów państw bałtyckich w Helsingforsie. Ministrowie postanowili golecic swym delegatom na międzynarodową konferencję pracy w Genewie sharmonizowania ich działalności. Pozatem ministrowie zdecydowani że przyszła konferencja ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich odbędzie się w Rydze

W sprawie pokoju na Blizkim Wschodzie.

SOWIETY GROZĄ TURCJI — AMNESTJA DLA MNIEJSZOSCI NARODOWEJ.

LONDYN 12 (wł.) „Times" donosi z Rygi, że przedstawiciel rządu moskiewskiego w Angorze zawiadomił rząd turecki, że jakakolwiek umowę, zawartą między Turcją a Anglja a innemi mocarstwami w sprawie cieśnin bez wiedzy Rosji będzie rząd moskiewski uważał za naruszenie traktatu turecko-rosyjskiego, które pociągnie za soba bardzo poważne następstwa.

LONDYN 12 (PAT) „Times" donosi z Konstantynopola, że wszyscy komisarze państw sojuszniczych wręczyli przedstawicielowi rządu angorskiego notę, w której domagają się ogłoszenia amnestji ogólnej dla ludności wchodzącej w skład mniejszości narodowych.

rządu obłożył aresztem nakład „Kurjera Informacyjnego i Telegraficznego" t. zw. „Czerwonego") za artykuły i wiadomości, krytykujące działalność ministra skarbu Jastrzębskiego i wiceministra Fajansa. (8)

BEZROBOCIE W TELEFONACH WARSZAWSKICH.

(*) Wczoraj o godz. 10-ej rano rozpoczęło się zebranie Związku pracowników telefonów.

O godz. 11 i pół, nim zebrani zdążyli powziąć jakieś uchwały zostali wezwani przez dyrekcję telefonów do gabinetu, dokąd udała się delegacja Związku.

Dyrektor przedstawił grozę położenia i radził strajk zlikwidować. Ponieważ jednak dyrekcja telefonów na żaden kompromis się nie godzi pracownicy zdecydowali nadal strajkować.

ZALICZKI DLA URZĘDNIKÓW KONTRAKTOWYCH.

(*) Dowiadujemy się że Rada ministrów uchwaliła dla urzedników kontraktowych, którzy pracują na służbie państwowej, od 1 września 1921 r. zaliczki jednomiesięczne bez względu na stan kategorji i stan rodziny, w wysokości poborów wrześniowych. Zaliczki te mają być spłacane w sześciu ratach, poczynając od 1 kwietnia 1923 r. W ten sposób urzędnicy kontraktowi otrzymają zaliczki takie same, jak urzędnicy etatowi na wyższej służbie.

STRAJK NA CMENTARZACH KATOLICKICH.

(*) Wobec przedłużającego się strajku służby cmentarnej, dozory cmentarzy ogłosili umowę z personelem za rozwiązaną i rozpoczęli angażowanie nowej służby.

Podań napłynęło bardzo znaczna ilość, zarząd dozorów jest obecnie zajęty kwalifikowaniem nowych kandydatów.

Tymczasem zastępczo funkcje służby cmentarnej pełnią członkowie S.S.S.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Z Sejmu Śląskiego.

KATOWICE. 12 (PAT) Dziś o godz. 4-ej po południu komisja regulaminowa Sejmu śląskiego obradowała w dalszym ciągu nad projektem regulaminu. Przedyskutowano i przyjęto wszystkie artykuły. Większość artykułów przyjęto jednogłośnie bez znaczniejszych poprawek. Naogół oparto go na regulaminie Sejmu Ustawodawczego, przyczem zaprowadzono następujące poprawki: do art. 47 dodano, że każdy poseł przy imiennem głosowaniu, które ma się odbywać przez wywoływanie nazwisk posłów, według regulaminu złożonego projektu, ma prawo wypowiedzieć się nietylko tak lub nie, lecz także wstrzymać się od głosowania. do art. 53 dołożono następującą zmianę, w myśl której komisje specjalne wybrane przez Sejm mają prawo wezwać świadków względnie udawać się na miejsce dochodzenia art. 57 traktujący o dietach poselskich postanawia, że pobory te będą obowiązywać najwyżej dwa miesiące. Przed upłynięciem tego terminu Sejm ureguluje sprawę diet. Wreszcie mówi artykuł, że poseł pociągany dyscyplinarnie ma prawo odwołać się do komisji Sejmowej. Cały projekt przejdzie jutro pod obrady plenum Sejmu. 6

Strajk zecerów w Krakowie.

KRAKOW. 12.10 (A. W.) Strajk zecerów nie budzi wśród strajkujących bynajmniej zapału owszem daje się nawet odczuwać przygnębienie, gdyż strajkujący widzą niemożność przeprowadzenia zasadniczych postulatów. Zecerzy dziennikarscy byli wogóle przeciwni strajkowi, ulegli wobec terroru większości.

Niemal wszystkie drukarnię pracują częściowo, gdyż nie strajkuje personel pomocniczy, a więc składanie odbywa sie siłami uczniów. Warszawa zasila Kraków swymi wiadomościami.

Krakowski oddział „Ajencji Wschodniej" wydaje 2 razy dziennie specjalny biuletyn dla kawiarni i większych instytucji. 6

Przewidujący Cziczerin

Z racji pobytu Cziczerina w Warszawie prasa polska zarówno lewicowa jak i prawicowa starała się wyciągnąć najrozmaitsze, wzajemnie wykluczające się wnioski, nastrojone na wysokoturnową melodię artykułów „głęboko„ pomyślnych, o odcieniu dyplomatycznym...

Nie wchodząc w bliższą analizę ani nawet ocenę tych wymęczonych elukubracji publicystycznych—uderza mię w tej niespodziewanej wizycie dygnitarza komunistycznego jedna rzecz: ...Cziczerin orjentuje się! Powiedzenie zbyt ogólnikowe, by na niem poprzestać.

Jaśniej: Minister spraw zagranicznych Republiki Sowieckiej zdaje sobie sprawę, iż dotychczasowa linia polityki wewnętrznej a w pewnych wypadkach i zewnętrznej, n. p. w odniesieniu do Rosji, Niemiec i. t. d. ulegnie wkrótce radykalnej zmianie...

Mądry bezsprzecznie Cziczerin liczy się z rychłym upadkiem rządów lewicowych w Polsce, co wedle jego ludzkich obliczań nastąpić ma jeszcze z końcem bieżącego roku. I w tem, mojem zdaniem, leży sedno sprawy; tą mającą nastąpić zmianą rządów, głowy Państwa, przegrupowaniem stronnictw w przyszłym Sejmie zaprzątnięte są na dobre móżdżki bolszewickich dyplomatów... Rzecz dla stosunków polsko-rosyjskich pierwszorzędna i godna bacznej uwagi. To co na pierwszy rzut oka ujrzał Cziczerin, tego lewicowi fanatycy z pod znaku międzynarodówki socjalistycznej—nie chcą na żadną cenę zrozumieć.

Cziczerin, przeczuwał, zbliżające się dni zmierzchu panowania belwedersko-socjalistycznej kliki w Polsce i dlatego wybrał się z wizytą do Warszawy. Wśród socjalistów „polsko"-żydowskich powstał zrozumiały rwetes, hałas i... popłoch. Czyżby Czyczerin projektował zakulisowo jakąś potężniejszą akcję komunistyczną w stolicy i centrach ważniejszych przemysłowych?

Obawa, tchórzliwa, suchotnicza o władztwo dusza, co za tem idzie o.. grosze składkowo-partyjne pozbawiła zupełnie równowagi umysłu towarzyszów pejsowatych.

Cziczerin, przyjechał do Warszawy, albowiem już w Berlinie (pierwszorzędne źródło informacji !!) poczuł dolatujący go z Polski zapach rozkładającego się czerwonego trupa!

Swiat należy do żywych a nigdy dogorywających albo też wręcz zmarłych, stąd wniosek logiczny: Cziczerin rozgląda się za nową kombinacją... Ale o tem sza! Grunt leży w tem, iż chytry „Krasnoarmjejec" po zastanowieniu się w Berlinie, przeczytaniu pół kopy raportów dyplomatycznych, orzekł krótko i szorstko: ...Lewicę i Belweder djabli wzięli w Polsce! Trzeba z innej beczki posmarować przeklętych Polaków! Jak rzekł, tak uczył i... marszałkowi Trąmczyńskiemu złożył wizytę. Czerwona prasa wyła z oburzenia na to bratanie się komunisty z wybitnym białogwardzistę, lecz cóż z tego? Cziczerin swoje uczynił, przestawił ambasadzie bolszewickiej instrukcji i pełen najlepszych myśli wyjechał do Moskwy!

Dopiero w dobre parę dni po wyjeździe Cziczerina z Warszawy — „Robotnik" socjalistyczny zorjentował się w sytuacji źle ukrywając irytację i gniew z powodu tej wizyty—piórem „Zysława" naigrawał się z przeskoków bolszewickiej dyplomacji, samego zaś Cziczerina zbiczował neurasteniczną satyrą, iż w cylindrze i fraku kłania się burżuazji... Niepoprawne półgłówki.

A więc Cziczerin miał zapewne, wedle recepty Perla, pokłonić się znacząco głowie Państwa i odtańczyć politycznego kankana? Cziczerin ma dosyć nieboszczyków w Rosji i od jakiegoś czasu czuje już nietylko do trupów ale wogóle „agonizujących" dygnitarzy abominację... Uczynił dyg, wcale wytworny, ale w stronę białego obozu! A to jest dla mnie najważniejsze!

Cziczerin publicznie odsłonił karty walki wyborczej w Polsce, wyrokując: ...Bankructwo rządów lewicowych w Polsce! A z opinią takiego przebiegłego djagnozisty narodów, jak Cziczerin, musi się nawet liczyć sam wódz P. P. S. Daszyński.

Dobra nasza! Dążymy szybkim krokiem do zwycięstwa.

(2) (X—y)

Porażka ludowców.

Z wielu stron donoszą z Galicji o licznych wiecach, organizowanych przez Chrz. Zw. Jedności Narodowej. Wszyscy, uczestnicy na tych wiecach uchwalają prawie jednogłośnie głosować na listę nr. 8.

W środę w Starej sali, we Lwowie zorganizowali wiec ludowcy. Rano tegoż dnia jednak uprzedził ich Chrz. Związek Jedności Narodowej i urządził wiec, który miał niezwykłe powodzenie.

Później przybyli ludowcy ze swą bojówka, dobrze uzbrojoną, składającą się z 40 ludzi z poczmistrzem Wysockim na czele.

Zebrali się w sali gmachu szkolnego. Pierwszym ich krokiem było zdjęcie ze ściany lokalu krzyża, na co oburzyli się obecni na sali.

W końcu nieudanego wiecu, ludowcy postawili rezolucje — z hołdem dla Naczelnika Państwa. Rezolucja upadła. Powstał krzyk i pogróżki bojówki, na co zebrani odpowiedzieli potężnym śpiewem „Roty" i z tą melodją rozeszli się do domów.

I tak na niczem spełzło ludowcom. Nie pomogła bojówka. (5)

Komedja grecka.

(o) Omawiając sprawę rewolucji w Grecji, „Eclair de Montpellier" dochodzi do przekonania, że wszystkiemi przewrotami greckiemi, jakie zaszły w ostatnich latach, kierowała ręka angielska.

Zwolennicy Konstantyna powołali go na tron w grudniu 1920 r. pod hasłem „Precz z wojna" i „Niech żyje demobiliacja". Przedstawiono Venizelosa jako wojowniczego ministra, myślącego jedynie o powoływaniu nowych roczników pod broń, co niewątpliwie było prawdą. Imperjalistyczna polityka Grecji, zdobycie Smyrny, to oczywiście dzieło p. Venizelosa. który przez jakiś czas ganił nawet zbyt wielkie powiększenie terytorjum swego kraju, słusznie uważając, że Grecja rozległa, rozciągająca się po wszystkich wybrzeżach morza Egejskiego, nie nadawałaby się do obrony i „nie posiadałaby krzyża pacierzowego".

Dlaczego Konstantyn, powróciwszy do Aten, nie zerwał z planem p. Venizelosa? Zapewne dlatego, że był to jedyny sposób zdobycia sobie sympatji w Londynie. Przypomniał on sobie lub też przypomniano mu los swojego poprzednika, bawarczyka Ottona, który dlatego tylko został obalony, że nie rządził na „sposób angielski".

I to Konstantyn, powołany na tron przez pacyfistów, którzy obiecywali ludności pokój natychmiastowy z Turcją, i zrezygnowanie ze zdobyczy Venizeloza, został obalony przez patrjotów, którzy zarzucają mu, iż stracił Azję Mniejszą, a którzy żądają obecnie wojny z Turcją. (5)

PTZED DYKTATURĄ FASZYSTOW.

Na pierwszym planie spraw politycznych we Włoszech stoi kwestja czy partja faszystów obejmie wkró ce rządy, a jednocześnie obiegają wieści o dymisji gabinetu Facty, który jak uważa „Corriere della Sera", pozostaje w tyle ze swemi rozporządzeniami poza istotnem położeniem, wytworzonem przez akcję faszystów. Mussolini, przywódca faszystów, wygłosił w Medjolanie mowę, w której podniosł, że we Włoszech istnieją dwa rządy: liberalny i radykalny rząd faszystów, przed którym pierwszy musi ustąpić. Żądał on szybkiego rozwiązania Izby parlamentarnej, grożąc, że w przeciwnym razie partja jego postara się o to sama.

O nadzwyczajnej, dominującej potędze tej partji mówią zajścia w całkiem niemieckiej stolicy Tyrolu, w Bozen, gdzie przybysze faszystowscy występują w roli panów. Przeprowadzili oni to, że największą szkołę miejską oddano małej gminie włoskiej, co wśród ludności niemieckiej niemiłe zrobiło wrażenie. Jednakże istnieje tam stronnictwo niemieckie prawicowo-radykalne, skłaniające się w swej taktyce do faszystów, a niemieckimi faszystami nazwać tam można narodowo-socjalistyczną partję ludową, do której należy część oficerów zamieszanych w sprawę morderstwa Rathenau'a. Utworzyła się tam niejako międzynarodówka nacjonalistów.

Z Bozen udali się faszyści do Trientu gdzie usiłowali zmusić do ustąpienia gubernatora jako podejrzanego o popieranie niemczyzny. Ponieważ nie chciał się on zastosować do ich życzenia, pozostali w mieście zmobilizowani i, zająwszy siedlisko władzy prowincjonalnej, powierzyli wojsku utrzymywanie porządku. Obrazuje to ich taktykę i każe sądzić, że objęcie rządów we Włoszech przez Mussolini'ego byłoby klęską parlamentaryzmu. (5)

Kronika zagraniczna,

Sensancyjy zwrot w procesie Rathenaua

x) W rpocesie przeciwko mordercom Rathenaua nastąpił sensacyjny zwrot. Mianowicie trzech oskarżonych zachorowało wśród objawów otrucia rzekomo z powodu spożycia czekolady, przyniesionej im do więzienia. Jakkolwiek sprawa powyższej choroby jest bardzo niejasna, to jednak w kołach lewicowych krążą pogłoski, że ma ona tło polityczne zwłaszcza, że odbiorca czekolady oskarżony Günther jest jedynym, który jak przypuszczalą te organizacje, mógłby wyśpiewać to co nie jest im miłe. W każdym razie ten sensacyjny zwrot wspólnie z wystąpieniami prez. sądu nasuwają wątpliwość, czy proces ten zdoła wykryć tajne źródło, z jakiego płynęły wszystkie zbrodnie przeciwko ustrojowi republikańskiemu Niemiec.

Skazanie księży na karę śmierci

x) Z Kamieńca nadchodzi wiadomość, że tamtejszy trybunał skazał polskich księży Dworzeckiego, Szeszko, Gibsa i Poluszko na karę śmierci za opór podczas konfiskacji kosztowności kościelnych. Skazanym pozostawiono 7-dniowy termin dla apelacji. (Polp.)

NA MARGINESIE.

Pan Kleofas kandyduje.

Pan Kleofas przyszedłszy do domu, podał naprzód swoją zapadłą pierś, uśmiechnął się tryumfująco i rzekł:

— Żono, czy wiesz kogo masz przed sobą?...

— No! jak to kogo!... Ciebie stary niedołęgo!.. Pan Bóg mnie jakim pokarał!...

— No! z większem uszanowaniem dla przedstawiciela narodu... dla posła!...

— Posła!... chyba osła chciałeś powiedzieć!...

Ciszej!... mówię posła — kandyduje z listy „małej inteligencji“ z okręgu Piojdówka Górna i dolna, na piatem miejscu. Mandat omal nie pewny!... Tamci mogą przecież umrzeć.

Żona zalała się łzami rozczulenia.

— Kleofasiu!... zawsze mówiłam, że głupim szczęście sprzyja!... Będę panią, posłową!... Mężu musisz kupić nowe futro!...

Poczekaj!.. poczekaj!... wszystko będzie!.. Kto przy kościoła — ten z kościoła... rozumiesz... Marjanno!... Marjanno!...

Ukazała się zasmolona bogini ogniska kuchennego z brudną ścierka w ręku.

— Marjanno!... od dzisiaj mówi się panu: panie pośle!... pamiętaj, panie pośle!...

— Jak będą w sejmie, to nie zapomnę o tobie... Dobro służby domowej leży mi na sercu!...

Przez cały wieczór i całą noc państwo Kleofasostwo roili sny o... mandacie...

— A kiedy już będę posłem...

— A kiedy będę posła żoną.. honorowaną,.. wystrojoną...

Nazajutrz pan Kleofas przyszedł na obiad z posępną miną:

— Nie będę posłem!...

— Dlaczego?

— Bo moje stronnictwo nie może znaleźć kandydatów, którychby postawiło na pierwszych czterech miejscach!... (7)

WIADOMOSCI Z KRAJU.

Otwarcie teatru polskiego w Katowicach

(k) Pierwszy Teatr Polski w Katowicach rozpoczął swoją działalność. W sobotę, dnia 7 bm, wobec licznie zgromadzonych gości, przybyłych ze wszystkich dzielnic Polski odbyło się uroczyste przedstawienie. Otworzył sezon dramat, dając na pierwszy ogień świetną sztukę historyczną Lucjana Rydla „Królewski Jedynak“. W wykonaniu brał udział prawie cały zespół dramatyczny, pod wodzą głównego reżysera Wacława Nowakowskiego. W roli królowej Bony wystąpiła gościnnie utalentowana artystka tearów miej skich w Warszawie, Aldona Jasińska, zaliczająca tę rolę do najlepszych w swoim repertuarze.

Całość przedstawienia wypadła wzorowo mimo że otwarcie teatru nastąpiło w warunkach bardzo ciężkich i na każdym kroku trzeba było zwalczać piętrzące się trudności. W niedzielę w południe odbyła się uroczysta akademja, na której przemawiali: Poseł Korfanty, Prezes Towarzystwa Przyjaciół Teatru Polskiego w Katowicach dr. Bocheński i dyrektor dr, Wierzbicki, a reżyser Józef Leśniewski odczytał napisany specjalnie przez poetę Tadeusza Kończyca, kierownika literackiego sceny polskiej w Katowicach prolog okolicznościowy. Orkiestra odegrała „Hymn narodowy“ i „Bajkę“ Moniuszki.

Zainteresowanie teatrem polskim wśród publiczności jest duże, a nazwiska dyrekcji i artystów są rękojmią, że teatr polski w Katowicach będzie na coraz wyższym stawiany po ziomie i ściągać będzie wszystkich do sali teatralnej, którym dobro sceny polskiej na ziemi górnośląskiej leży na sercu.

Gimnazjum w Pruszkowie.

We wsi Żbikówek miasto Pruszków wznosi się 3—piętrowy gmach z oficynami. Od przyszłego roku szkolnego będzie tam mieściło się 8—klasowe gimnazjum filologiczne z oddziałem męskim i żeńskim. Koszty budowy (obliczone przed kilkoma miesiącami na 50 miljonów marek) poniesie w połowie miasto Pruszków, w połowie zaś rodzice przyszłych wychwańców gimnazjum. Udziały rodziców wynosić mają po 5.000 mk. Udziałowcy będą mieli pierwszeństwo przy zapisywaniu dzieci do gimnazjum.

Nie uznaje żadnej władzy w obdartej Polsce

(k) P. Tatjana Rackmanowa właścicielka domu przy ul. Pięknej 2 w Warszawie pozwoliła sobie na prośbę posterunkowego aby się wylegitymowała, wymyślać pod adresem władz państwowych. Niedość na tem; w komisarjacie policji na zwrócenie jej uwagi przez st. przodownika, że posterunkowy był w prawie prosić o wylegitymowanie się, pani owa odparła z oburzeniem: — „nie uznaję, żadnej władzy w obdartej Polsce, bo w niej nie dają kobiecie spokojnie przejść ulicą, w Rosji nigdyby tego nie było; wszystko com mówiła, to jeszcze za mało“. W sądzie dokąd skierowano tą sprawę, dowiedziano się, iż mąż oskarżonej niedawno otrzymał obywatelstwo polskie. Wywdzięczającej się w ten sposób swej niedawno przybranej ojczyźnie, w chwili zdenerwowania, panią R. sąd skazał na 7 dni aresztu.

O honor polaków,

(k) Apel p. Grzymały—Siedleckiego do społeczeństwa w sprawie pomnika ks. Józefa Poniatowskiego odniósł sukces nie tylko moralny. Do dnia wczorajszego zebrano na budowe pomnika ks. Józefa 2 miljony 618 tysięcy 180 mk. „Depozyt“ jak widzimy zyskuje na wartości.

Tragiczne posiedzenie zarządu tow. „Łaży“.

(k) Onegdaj miało odbyć się posiedzenie Zarzadu T-wa cementowni „Łazy“.

Po dłuższem oczekiwaniu na dyrektora p. Pawła Tymienieckiego, posiedzenie odwołano.

Okazało się bowiem, że w drodze na to zgromadzenie dyrektor Tymieniecki został zamordowany przez bandytów, którzy wdarli się do kancelarji fabryki. P. Tymieniecki jechał konno na zebranie, gdy ktoś z urzedników zawołał do niego: „baczność“, p. Tymieniecki zawrócił konia i wszedł do kancelarji, gdzie przy wejściu czekała go śmierć z rąk bandytów. (o)

Pomoc dla band hajdamackich,

(K) Jak się dowiadujemy, dyrekcja policji we Lwowie, mimo bezustannych gwałtów i rozboju ze strony grasujących w Małopolsce wsch. bandyckich szajek, t. zw. hajdamackich, wydała świeżo dwa pozwolenia Ukraińcom na noszenie broni pod Nr. 1271 i 1273 (browingi typu 635). Oprócz tego w Buczaczu województwo wydało niejakiej Taubie Friedman pozwolenie na 2 kilogr. dynamitu, a w Kołomyji wyłącznie żydom i Ukraińcom wydano 4 koncesje na prawo sprzedaży prochu i innych wybuchowych materjałów.

Czy materjały te idą drogą okólną do band hajdamackich nikt oczywiscie skontrolować nie może.

Przy sposobności przypominamy, że na czele dyrekcji policji we Lwowie stoi znany skądinąd p. Reinlander. (2)

A. AWERCZENKO 1)

Suche ostatki.

Znakomity pisarz Iwan Pierezwonow zaczął myśleć w jaki sposób można by było zdradzić własną żonę... Była to niewiasta dobra bardzo, kochała go, dając na każdym niemal kroku dowody tej niezmiernej miłości, ale to już zaczęło go w końcu nudzić, a teraz już chciał za wszelką cenę urozmaicić sobie życie...

Cały dzień Pierezwonow był w towarzystwie żony, albo reporterów... Ci ostatni podpatrywali momenty, kiedy żona Pierezwonowa wychodziła dokądkolwiek i tłumnie, albo też pojedyńczo schodzili się na wieczyste i nigdy niekończące się interwiewy... Żona znów chwytała momenty, kiedy nie było reporterów i całowała zmęczonego pisarza, aż do znudzenia, to w nos, to w uszy, a czasem dla rozmaitości we włosy i pełna niegasnącej ani na chwilę miłości, mówiła:

— Ty nie dbasz o swoje zdrowie... Jeśli już nie myślisz o sobie, ani o mnie, to myśl przynajmniej o ojczyźnie, o rodzinnej literaturze i sztuce...

Iwan Pierezwonow ciężko wzdychając siadł w kącie i udawał, że myśli o rodzinnej literaturze i o ojczyźnie. Było mu wtedy tak śmiertelnie nudno,..

Wreszcie znakomity pisarz stał się człowiekiem najzupełniej zhisteryzowanym, wiecznie rozdrażnionym i złym.

— Jesteś dzisiaj dziwnie blady — mówiła żona, całując go z nabożeństwem w brzuszno—piersiową przegrodę.

— Tak! — odpowiadał mąż. — Mam indyjską dżumę w nogach i zapalenie mózgu, a oprócz tego kataraktę i artretyzm — wszystko w lekkiej formie.

— Drogi ty żartujesz. Nie rób tak, wiesz że to mi sprawia przykrość — prosiła żona, znowu całując wargami po sennej arterji

Czasem szeroko otwierając oczy, mówiła cicho, jakby z żalem:

— Jeśli ty mnie kiedykolwiek zdradzisz, to ja umrę.

— Po co masz zaraz umierać żyj.—Ot co

— Nie — odpowiadała patrząc w okno— umrę.

— Boże mój — myślał Pierezwonow — żeby tak choć raz łupnęła mnie zdrowo krzesłem w łeb, albo też zaczęła romans z jakimś reporterem. Zawszeby było trochę lepiej, nieco weselej. A tak...

Ale krzesło stało na swojem miejscu spokojnie, nie wznosząc się nigdy ponad poziom głowy, a reporterzy obawiali się tej dobrej kobiety, nie pokazując się nigdy przy niej.

Nadeszły ostatki.

Wszyscy naokół weselili się, krzyczeli, intrygowali na maskaradach, pili niezliczone ilości wina i robili mnóstwo uciesznych i swawolnych awanturek.

A znakomity pisarz Iwan Pierezwonow siedział w domu, jadł bliny, zrobione przez kochającą go żonę i wysłuchiwał rozmówki, jaką prowadziła z dobrze usytuowanymi i na stanowiskach odpowiedzialnych gośćmi, jego żona.

— Wania nie może pić dużo wina. Jeden kieliszek, nie więcej. Piszemy teraz większą powieść.., Łotr ten Sołuński.

— Dlaczego? — pytali goście.

— Jakżeż mógł napisać o nowej książce Wani, że on tylko daje schemat stosunku bohaterów. Nie mają ludzie ani wstydu, ani sumienia.

Kiedy goście już wyszli, pisarz leżał na dywanie i czytał wieczorne gazety.

Nie wiedząc, jak już wyrazić swoje uczucie, żona podeszła ku niemu, upadła na kolana. pocałowała go w obojczyk i spytała:

— Co się z tobą dzieje? — Tyś nieco zaniemógł, zdaje mi się.

— O tak, nieco!.., Nawet dobrze, mam w tej chwili: rozmiękczenie mózgu, reumatyzm przenośny i paraliż prawej strony twarzy — to wszystko i wobec tego pójdę się trochę przejść, może to mi lepiej zrobi.

(d. c. n.)

W środę, dnia 11 października r. b. zmarł członek naszej straży ogniowej

S. † P.

Radca Konsystorjalny Ksiądz Pastor

RUDOLF GUNDLACH

W zmarłym tracimy gorliwego protektora instrytucji neszei, który swą światłą radą przyczynił się do rozwoju pożarnictwa w naszem grodzie. Uprzejmość Jego wobec wszystkich bez wyjątku Druhów zapewnia Mu w naszych szeregach chwalebne wspomnienie. Cześć Jego pamięci !

Zarząd i Komenda
Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej.

Członkowie naszej straży zbierają się na pogrzeb w piątek, dnia 13 października r. b., o godziniaj 1.20 po południu w I-szym oddziale. 4278:1

ZYGZAKI.

Solidarność żydowska.

Jeden z naszych czytelników p. I. S. ze Zgierza donosi nam o nastepującym nader charakterystycznym fakcie który najlepiej ewydatnia solidarncść żydowską.

Kilka osób chciało się udać ze stacji Domaniewic (pomiędzy Glownem a Łowiczem) do Łyżkowic a ponieważ u nas dotychczas komunikacja kolejowa nie jest nazbyt rozgałęziona: więc musieli tę drogę odbywać żydowską „koleją" t.j. furmanką zaprzężoną w dwa chabety których skóra tylko delikatnie przykrywała kości. Gdy furmanka zupełnie szczelnie naładowana bo mieszcząca aż 18 osób, ruszyła w drogę znalazł się jeszcze jeden pasażer żyd, który również miał „bardzo pilny" interes i chciał się zabrać. Pomimo protestu ze strony marynujących się na „resorce" pasażerów woźnica oświadczył że „ten pan musi jechać" jeden z pasażerów chrześcjan winien mu ustąpić miejsca. Ponieważ nikt z pasażerów nie chciał się na tę żydowską bezczelność zgodzić tedy żyd oświadczył ze nikogo z siedzących nie powiezie a tylko współwyznawcę. 18 pasażerów „goi" furmankę opuściło na którą wsiadł jeden tylko współwyznawca woźnicy.

Czy nie wzruszająca żydowska solidarność. (7)

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Dziś Piątek, 13 października Edwarda
Wschód słońca g. 6 m 49
Zachod g. 5 m. 59

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 63)
„Wąsy i peruka"

Teatr „Scala" (Cegielniana 18)
„Księżna Czardasza"

Filharmonja (Dzielna 20)
„Koncert Mikołaja Orłowa"

„Casino" Piotrkowska 67
„Dr, Mabuze"

„Luna" (Przejazd 1
„ 15 preludjum Chopina"

„Odeon" Przejazd 2
„Klątwa miljonów"

Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„Straceńcy z nad Adrji"

— Kalendarzyk historyczny.

1767. Moskale potajemnie porywaja w Warszawie Sołtyka biskupa krakowskiego, Załuskiego biskupa kijowskiego hetmana Wacława Rzewuskiego i syna jego Seweryna i wywoża do Kalugi. (8)

Wiadomości kościelne

(—) **Konsekracja katedry św. Stanisława Kostki.**

Uroczystości konsekracyjne rozpoczną się ingresem J. Em. ks. Kardynała w sobotę o g. 5 po południu. Po ingresie przeniesienie Najświętszego Sakramentu i Relikwji św. do namiotu, przygotowanego na cmentarzu.

W niedzielę nabożeństwa odprawiane będą na cmentarzu kościelnym, nabożeństwa zaś konsekracyjne rozpoczną się o godz. 9 rano. Suma uroczysta z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i procesją o godz. 11.

W poniedziałek o godz. 10 rano odprawione bedzie uroczyste nabożeństwo żałobne za zmarłych członków Komitetu Budowy Katedry, jak również tych wszystkich, którzy pracą czy groszem przyczynili się do wzniesienia tej wspaniałej świątyni. (o)

— Poświęcenie tablicy pamiątkowej.

W dn. 15 b. m. o g. 10 i pół r. w Katedrze dokona J. E. ks. Biskup poświęcenia tablicy pamiątkowej po poległych harcerzach.

Komitet prosi o jaknajliczniejsze zebranie się o g. 10 min. 15 w kaplicy św. Stanisława Kostki (po lewej stronie) przy tablicy. (5)

Wiadomości bieżące

— Zjazd delegatów Komitetów Pomocy dla Repatrjantów.

l) W dniu 14 b. m. w Warszawie w Prezydjum Rady Ministrów odbędzie się zjazd delegatów Komitetów Niesienia Pomocy dla Repatrjantów. Z łódzkiego Komitetu Pomocy Repatrjantom wyjechał na zjazd delegat Ks. Tlipecki. (5)

— Ulgi kolejowe dla weteranów powstań narodowych.

b) Dowództwo okręgu korpusowego zwróciło się do województwa łódzkiego z prośbą o wydanie poleceń wszystkim podległym starostwom i urzędom gminnym, by powiadomiły zamieszkałych w ich okręgach weteranów powstań narodowych, że celem uzyskania zaświadczenia na ulgowy przejazd kolejami państwowemi należy się zwrócić do D. O. K. VI szef sam. wydz. super. w Łodzi, dołączając dekret M. S. Wojsk o uznaniu ich za weteranów o ile możności wraz z fotografją. (8)

Konferencja żądań włókniarzy.

(b) W związku z żądaniem podwyżki płac o 40 proc. odbyła się w lokalu związku przemysłu włókienniczego w Panstwie Polskim konferencja.

Po dłuższej dyskusji przemysłowcy oświadczyli zgodę na udzielenie 20 proc. podwyżki od dnia 9 października pod warunkiem, że propozycja ta przyjęta zostanie przez związki zawodowe jeszcze w ciągu b. t. w przeciwnym bowiem razie termin zastosowania podwyżki ulegnie zmianie. Delegaci robotników zaproponowali zwołanie konferencji na sobotę w celu dania odpowiedzi na co przemysłowcy zgodzili się. 6

— Walka z głodem mieszkaniowym.

l) Przybyły do Łodzi w ostatnich dniach jako delegat ministerstwa skarbu p. Zbrożek w sprawach związanych z odbudową zniszczonych przez wojnę budowli oraz i z budową nowych, odbył kilka konferencji w województwie łódzkim, w starostwie i magistracie. (8)

— Kinematograf oświatowy.

(b) W niedzielę 15 bm. otwartą zostaje przy miejskim uniwersytecie powszechnym kinematograf oświatowy zadaniem tej placówki będzie wyświetlanie obrazów treści naukowej i obrazów inscenizujących najwybitniejsze utwory literackie autorów Polskich i obcych. Program najbliższych pokazów obejmuje w dziale naukowym przyrodoznawstwo, kosmografję, geografję opisową przemysł, medycynę i hygienę, wychowanie i współdzielczość. W wydziele inscenizacji utworów literackich wyświetlone będą powieści Sienkiewicza, Zeromskiego, Rajmonta i t. p. Przy wyświetlaniu obrazów objaśnienia udzielane będą przez prolegentów—specjalistów Dziś kinematograf będzie czynnym dla szkół powszechnych a w niedzielę rano dla uczni szkół średnich. Uroczyste otwarcie nastąpi w sobotę o godzinie czwartej dla nauczycielstwa o godz, 8 dla przedstawicieli władz dyrekcji szkół i prasy, a wieczorem o ósmej dla związków zawodowych i opiek szkolnych. 6

— Niszczenie drzew przydrożnych.

Ministerjum rolnictwa i dóbr państwowych komunikuje, że niszczenie drzew przydrożnych podlega karze grzzwny do wysokości 100,000 mk. lub aresztu do 2 miesięcy na mocy art. 21 ustawy z dnia 7.10 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. U. Rz. P. 1921 r., Nr. 89, poz. 656), należy jedynie zabiegać o spopularyzowanie tej wiadomości, jak również przestrzegać, aby przepis powyższy był stosowany w życiu. (o)

Wypadki i kradzieże.

— Walka z brudem,

(b) Za nieporządki na posesji przy ul, Radwańskiej 19 pociągnięty został do odpowiedzialności Mojżesz Czerniłowski. (6)

— Nieszczęśliwy wypadek.

l) Przy zbiegu ulic Konstantynowskiej i Gdańskiej z tramwaju Nr. 6 wyskoczyła Ewa Ambroziak i skutkiem upadku złamała przedramię lewej ręki przyczem odniosła obrażenie całej twarzy. Wezwana

pogotowie ratunkowe odwiozło nieszczęśliwą do szpi tala. (8)

— Ukaranie wrogów oświaty.

I) W ciągu jednego tygodnia za nieposyłanie dzieci do szkoły z wyroków komisji powszechnego nauczania odbyli karę dwu—dniowego aresztu. Wacław Szweracki (Wspólna 4), Golda Lichtenstajn (Aleksandrowska 22), Józef Raszyński (Szkolna 21) Emauel Wnic (Ogrodowa 20) Małgorzata Bajdziekowa (Brzezińska 48), Icek Czołciński (Aleksandrowska 10)

Aresztem jedno—dniowym Szlama Waswasser (Brzezińska 7) Abram Rosenberg (Al. 1 Maja 37) Tauba Wajnstokowa (Franciszkańska 38), Abram Rosenberg (Cegiana 6). Filkla Rubertowa (Ogrodowa 20), Izrael Przedborski (Aleksandrowska 28) Szmul Tenenbaum (Berka Joselewicza 3), Rylka Szyniakowa (Łagiewnicka 13), Icek Feldstein (Łagiewnicka 13) Moszek Lajzerowicz (Warszawska 3) Perla Grunwald (Aleksandrowska 28), Jan Gajewski (Wawelska 34) i Aron Hofman (Marysińska 6). (8)

— Schwytanie amatora cudzej własności.

I) W dniu 10 bm. schwytano na gorącym uczynku kradzieży 4—ech mężczyzn i dwie kobiety, z których 5 osób osadzono w więzieniu przy ul. Milsza do decyzji władz sądowych. Przy aresztowaniu odebrano dużą ilość kartofli, kapusty i buraków, pochodzących z kradzieży pola należącego do Michała Szczygielskiego na sumę 180 tysięcy mk. Odebrany łup zwrócono poszkodowanemu. (8)

— Kradzieże.

W fabryce B-ci Zajbert przy ul. Suwalskiej 6 nieznani złoczyńcy za pomocą oderwania kłódki skradli przędzy wartości 200 tys. mk.

W fabryce Ossera skradziono bawełny wartości 10 tys, przez Herszberga Alera zam. przy ulicy Brzezińskiej 30

Kazimiera Bołdowicz zam. przy ul, Łąkowej 32 zameldowała do kom. P. P. o kradzieży przez nieznanych złoczyńców z kantoru firmy Kompas 5 par butów amerykańskich i 10 metrów płótna wartości 50 tys marek.

Z mieszkania Taboryskiej Felicji przy ul. Piotrkowskiej 29 skradła służąca Boguska Marja weksle wartości 2 miljony 100 tysięcy mk. 60 tys. mk, pol. i 8 tysięcy mk. niem. i ulotniła się. (6)

Teatr i sztuka

— Teatr miejski.

Dziś w piątek dla Zrzeszeń rob. i int. dana będzie arcywesoła kom. J. Korzeniowskiedo „Wąsy i Peruka".

W sobotę po raz ostatni „Roztwór prof. Pytla" W środę dn. 18 | X premjera arcydzieła Ibsena — „Peer Gynt". Udział przyjmuje cały zespół na czele z p. Karolem Adwentowiczem, pełna orkiestra symfoniczna. — Zupełnie nowe dekoracje i kostjumy. Reżyseruje dyr. H. Barwiński.

Kasa sprzedaje bilety od dnia dzisiejszego. (8)

Komunikaty

— Kino „Casino".

Na ekranie „Casino" obecnie wyświetlany jest fascynujący obraz tp. „Dr. Mabuze". Są to dzieje współczesnego Don Juan, hypnotyzera i awanturnika. Obraz ten o niezwykłem napięciu dramatycznem, potęgującem się wciąż z rozwojem akcji, wywiera na widzów wielkie wrażenie. To też widownia Casina stale wypełniona jest przez tłumy publiczności. — Wogóle „Dr. Mabuze" uchodzi słusznie za jeden z najciekawszych obrazów, które w ostatnich czasach można było oglądać w kraju.

(8) 2845—1

— Odczyt.

Zarząd Stow. Techników w Łodzi, zawiadamia, iż w piątek dn. 13 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu Casina oficerskiego D. O. K. ul. Aleje Kościuszki 4, inż. Jan Machcewicz, wiceprezes Stowarzyszenia Radjotechników Polskich wygłosi odczyt p. t. „Radjotelegraf, radjotelefon i radjokomunikacja".

Program odczytu:

1) Fizyczne podstawy radjokomunikacji i zarys historyczny rozwoju urządzeń radjokomunikacyjnych.

2) Radjokomunikacja a telegraf drutowy.

3) Zastosowanie radjokomunikacji, jej doniosłe znaczenie i współczesny rozwój.

4) Radjotechnika, radjokomunikcja w Polsce i widoki przyszłego rozwoju.

Ze względu na doniosłe znaczenie powyższych zagadnień dla obrony granic państwa oraz dla rozwoju przemysłu i handlu uprzejmie prosimy o jaknajliczniejsze przybycie członków oraz gości wprowadzonych.

(5)—4277 Zarząd

Kronika wyborcza

WIEC CENTROWO—ENPEROWY.

Jak słusznie przypuszczaliśmy t. zw. „Polskie Centrum" poczyna zbaczać na lewo i już nawiązało pewien kontakt z N. P. Rem jak to może stwierdzić ze sprawozdania we wczorajszym „Kur. Łódź. z wiecu centrowego który się odbył we środę wieczorem.

Na wiecu tym zresztą bardzo licznym przemawiali tylko mówcy centrowi i enperowi nie dopuszczając narodowców do głosu. Mówcy ograniczali się do napaści na Chrz. Związek Jed. Nar. ponieważ jest to najgroźniejszy wróg. Biedne centrum które zupełnie straciło nadzieję przeprowadzenia swego posła, po sromotnej porażce jaką poniosło (nie wystawiło swojej listy a głosuje na listę stronnictwa Mieszczańskiego) teraz ratuje się jak może i bodaj z N. P. R. pójdzie byle tylko wypłynąć na powierzchnię.

Zabawnie brzmiała mowa przedstawiciela Centrum Mieszczańskiego z Warszawy dr. Sanda (od naszych) który mówił o przedstawicielach wielkiego przemysłu na innych listach a tymczasem zapomniał że na pierwszem miejscu listy do Senatu stronnictwa Mieszczańskiego z Łodzi jest przedstawiciel największego przemysłu łódzkiego p. Henryk Grohmann wielokrotny miliarder.

Czy p. Grohmann będzie bronił interesów warstw pracujących co do tego mamy dużą wątpliwość.

Wiec łatany przez stronników N. P. R. poniósł kompletne fiasco. (6)

POSEŁ SZYBIŁŁO W OPAŁACH.

Poseł Szybiłło z abstynenckiego stronnictwa mieszczańskiego również jest znany ze swej wstrzemięźliwości ale od — wody, gdyż alkoholu „za kołnierz" nie wylewa.

Przed kilkunastu dniami na rogu ul. Złotej i Marszałkowskiej w Warszawie miało miejsce następujące zajście, bohaterem którego był p. Szybiłło. Oto w pobliżu domu przy ul. Marszałkowskiej Nr. 115, 10—letni sprzedawca gazet Wacław Malczyński, zamieszkały przy ul. Gęsiej 87, został z niewiadomej dotąd przyczyny uderzony kilkakrotnie kijem przez jednego z przechodniów, który nie chciał wylegitymować się nadbiegłemu policjantowi, oświadczył tylko, iż jest posłem do Sejmu Ustawodawczego, Teodorem Szybiłło, zamieszkałym przy ul. Nowogrodzkiej Nr 42. Stwierdzono, iż p. poseł był mocno podchmielony i swem zachowaniem wywołał zbiegowisko.

Ciekawi jesteśmy, jak zareaguje władze na zajście powyższe.

P. HĄCIA — PIASTOWCEM.

Okazuje się obecnie, że wielcy przemysłowcy, bankierzy i inni paskarze kandydują do Sejmu z list lewicowych. Między innemi jak podał „Kur. Por." na liście P S L znajduje się poznański bankier dr. Hącia dyrektor Banku Handlowego. Dr. Hącia w ostatnich czasach zrobił na operaciach giełdowych kolosalny majątek.

SPISY WYBORCOW.

(w) Do komisji Okręgowej Wyborczej Nr. 14 napływają już w znacznej ilości spisy wyborców, uzupełnione przez komisje obwodowe wraz z reklamacjami.

Komisja ta rozstrzyga reklamacje, uzupełnia trzecie egzemplarze spisów i ostatecznie zatwierdza wszystkie trzy egzemplarze. (6)

PRZYPADEK P. HIRSZHORNA.

Jak donosi prasa żargonowa po wiecu ludowców żydowskich w Łodzi kilku żydów wypoliczkowało warszawskiego posła Hirszhorna. (5).

ZYDZI NA LIŚCIE „CENTRUM".

W Samborze, lista kandydatów do Sejmu z tamtejszego okręgu „Polskiego" centrum była nadesłana zbyt późno, wobec tego została odrzucona.

Na tej liście znajdowało się 14 nazwisk chrześcijańskich, a natomiast 51 żydowskich. 5

Z życia prowincji.

LUTOMIERSK.

(Kor. własna)

Socjaliści niezrażeni niezbyt podatnym gruntem w Lutomiersku do przeprowadzenia swej wichrzycielskiej roboty, postanowili za wszelką cenę wprowadzić zamieszanie w szeregi tutejszej ludności usposobionej narodowo. W tym celu, uzbrojeni w broń palną przybyli tutaj w liczbie 5-ciu i skorzystawszy z większej liczby ludzi wychodzących z kościoła zaczęli wygłaszać oklepane i przestarzałe frazesy.

Zebrani wyprowadzeni z cierpliwości z okrzykiem precz z wichrzycielami i wojtkami żydowskiem chcieli usunąć mówców. Jeden z socjalistów wyciągnął rewolwer, czem jeszcze więcej wzburzył tłum który wziął się do garbowania skór mówców. I gdyby nie interwencja policji mogłoby się gorzej dla nich skończyć. Ludność tutejsza wraz obranej drogi sprowadzić się nieda. Chrześcijański Związek Jedności Narodowej czyli lista Nr. 8 przejdzie tu bezwzględnie.

„Sokół" miejscowy w ubiegłą niedzielę wystawił dwie jednoaktówki połączone z zabawą taneczną Amatorzy wywiązali się dobrze zabawa przeciągnęła się do rana. Dochód przeznaczony będzie na cele kulturalno-oświatowe. (2)

Ze świata.

WYKOPALISKA Z TELL AMARNA.

(§) W egipskiem muzeum w Berlinia oglądać można obecnie wykopaliska z Tell Amarna. Jedna z tanich i przystępnych rozrywek w tem mieście, gdzie ostatnio tak się rozszalała drożyzna. Tell-Amarna to stolic reformatora egipskiego Amenofisa IV, syna Amenofisa III i pierwszej w egipskiej historji królowej nie książęcego pochodzenia, królowej Teji, Amenofis IV wprowadził nowy kult religijny. mający jako głównego bożka słońce Aton. kazał czcić go przedwszystkiem a przez to wszedł w konflikt z wszechpotężnym kapłaństwem bożka Amuna, którego siedzibą była ówczesna stolica Teby. Po śmierci Amenofisa powrócono do starych bożków i religji a opuszczone Tell-Amarna rozpadło się w gruzy Z czasów jego świetności, z roku około 1325 przed Chrystusem pochodzą wystawione obecnie wykopaliska. Pomysły reformatorskie Amenofisa znalazły odgłos w zastępie licznych artystów, którzy starali się nadać im artystyczną formę. Widzimy tu szereg rzeźb pochodzących z pracowni rzeźbiarza Thutmosis, a są tu maski zdjęte z żywych i z posągów, które można zaliczyć do szeregu masek pośmiertlnych.

Egipski artysta sporządzał wprzód model, nie trzymał się jednak wiernie oryginału, tylko modelował tak osiągniętą maskę według swego upodobania, by ją potem w plastyce zastosować. Zajmujące są plastyki, reliefy i rysunki ryte w kamieniu przedstawiające Amenofisa z małżonką Nefretete, samych lub w gronie dzieci. Szlachetnie wykonano części posągów, biusty królowej Teji, Nefretete i córek farmońskich w królewskich tiarach na głowie. (5)

Ale może najbardziej zajmującemi i najbardziej ludzkiemi są liczne na papyrusie, kawałkach skóry lub drzewa, na czerepach nagromadzone tu i w tłumaczeniu zaopatrzone documents humais w rozmaitych charakterach i językach hieroglifami, charekterami demotyckiemi, greckiemi, hebrajskiemi. Są tu kontrakta ślubne: ten

a ten bierze za żonę córkę takiego a takiego i zobowiązuje się do przywianka, utrzymania żony i wynagrodzenia jej, gdyby ją kiedykolwiek odesłał. Arcykapłan Horus rozdziela w swoim testamencie swoje godności i majątki między swoich trzech synów. Na tabliczce szkolnej uczeń wypisał za karę cztery razy: „bądź pilny, inaczej będą baty". Dalej akt samorządcy, ślicznie kancelaryjnym pismem wyszychowany. Pośmiertne epopy zawierają opisy cnót zmarłych, sławią ich i opowiadają, z czem idą na tamten świat. Tu na papyrusie akt wynajmu bydła, kontrakt kupna — sprzedaży „czarnej ciężarnej krowy zaopatrzonej w znak Ozirisa wraz z cielęciem nieurodzonem". O metodach politycznych mówi nam list jakiegoś dowódcy któremu urzędnik nawadniania doniósł o zdradzieckich mowach dwóch żandarmów; poleca obwinionych przeciwstawić świadkom i w razie udowodnienia winy potajemnie utopić. (2

WERSAL W NIEBEZPIECZEŃSTWIE.

(§) Na jednem z ostatnich posiedzeń paryskiej Akademji Nauk rozważano, między innemi, sprawę niebezpieczeństwa, jakie grozi zamkowi wersalskiemu Skrzydło Ludwika XIV, po lewej stronie „Dziedzińca królewskiego", może runąć, jeżeli nie zostaną przedsięwzięte odpowiednie roboty. Budowniczy, któremu powierzony jest nadzór nad zamkiem zauważył, że liczne belki drewniane i drewniane kolumny pękają pod ciężarem, jaki na nich spoczywa. Dyrektor muzeum wersalskiego, p. Mangin, w odłamkach belek stwierdził istnienie grzyba, który miejscami już je całkowicie przeżarł. Postanowiono zniszczone belki i kolumny zastąpić, gdzie tylko będzie można, belkami cementowemi i dębowemi((5)

Przemysł i handel

Reewakuacja polskich fabryki Rosji.

(=) Następujące fabryki przybyłe do Polski: drukarnia S. Hirszowicza w Warszawie fabryka Róziewicza i Krzywickiego, fabryka fornierów Czudnera w 6-ciu wagonach oraz 19 wagonów fabryki „Żyrardów", która w swoim czasie była ewakuowana w 86 wagonach. W drodze znajduje się fabryka papierów ozdobnych Szyllera. (2)

Pozatem ładuje się do wagonów maszyny fabryk „Ronna, Zielińskiego i S—ki" oraz „Dniestrowskiego" w Grodzisku, oczekują zaś załadowania: fabryka dachówek „Eternit", Rówieńska stacja elektryczna, fabryka przyrządów i narzędzi zdrowotnych i ogrzewniczych „dr" Kłobukowski" i fabryka wód gazowych „Ruba".

Pertraktacje w podkomisji przemysłowej w sprawie cementowni „Wołyń", fabryki wyrobów srebrnych i platerowanych „Norblin, b-cia Buch i T. Werner" i „B—cia Henneberh" są na ukończeniu i jest nadzieja rychłego wysłania.

Częściowo komisja przyjęła fabrykę „K. Rudzki i Sy. (194 maszyny) i fabrykę waty Nie ważkiego. (8)

W sprawie przesyłek do Jugosławij

(=) Ministerstwo poczt i telegrafów komunikacje: Jugosławiańskie zarząd poczt zawiadamia, że dla towarów przesyłanych do Jugosławji, w celach handlowych pod adresem kupsów, wymagane jest pozwolenie na przewóz udzielone adresatom przez komisję banku handlowego Jugosławji. Urzędom celnym Jugosławji nie wolno oclić przesyłem pocztowych co do których adresanci nie przedstawią pozwolenia na przywóz. Przesyłki takie zwracane będą do miejsca nadania. Pozwolenie nie jest wymagane dla towarów dla osobistego lub domowego użytku adresantóm również kupców. (6)

Giełda warszawska

z dnia 12 b. m.

% listy ziems.	—	Dol. St. Zjd.	9800
4½% mk.		Marki niem.	4,25
4% obl. m. Warsz.		Franki franc.	812
5% obl. m. Warsz.		Funty	43,100

Czeki i wpłaty.

Belgja	705	Londyn	42,000
Berlin	3.85	Nowy Jork	9,850
Gdańsk	3,85	Paryż	754
Praga	385	Wiedeń	13,75

Akcje.

ank hand.	7300	Ostrowiec	37.000
„ Dyskont	5100	Rudzki	9 500
„ Kredyt.	4900	Starachowice	14 500
„ Zjed. z pol.	3300	Żyrardów	315,000
Cukier	209 000	Borkowski	2900
Drzewo	2000	Żegluga	1650
Lilpop	14,300	Jabłkowscy	2600
Częstocice"	212,500	Nafta	2,500

ODEON Dziś tylko premjera!

Najnowsze i największe arcydzieło doby ostatniej

Robinson Kruzoe

w którym Carl Laemmle, Naczelny dyrektor wytwórni amerykańskiej Universal Film Manufacturing Co w Nowym—Jorku z potężnym rozmachem środków technicznych odtworzył to wszystko, co wymarzyła najmilsza fantazja Daniela Defoe w popularnej powieści „Robinson Kruzoe".

Burze i katastrofy morskie!—Napady korsarzy!—Okropności życia na wyspie bezludnej!—Dziwy fauny i flory! (4282K1) Początek przedstawień o 3-ej

ODEON Dziś tylko premjera!

SCALA

ostatnie pożegnalne przedstaw. operetki

Dziś, jutro i pojutrze o godz. 8.30 w.

Księżniczka Czardasza

Operetka w 3 akt. E. Kalmana. 4281s

W niedzielę o g. 3-ej ppoł. ceny zniżone

Dziewczę z Holandji

Drukarnia Dziennika

„ROZWÓJ"

ŁÓDŹ, Al. KOŚCIUSZKI № 41.

Przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące. Ceny nizkie. Roboty przyjmowane wykonywa się szybko i solidnie

Kupię

kilka dobrych krów dojnych Zgłaszać się Karolew ul. Wileńska 7 ogród Gundelacha Psarski. (4262K3

„Thiokolan Age" z kogotkiem

Skuteczny środek przeciwko suchotom, oraz chorobom płucnym kokluszowi, astmie i inn. sprzedają apteki i składy apteczne. (4116K1

Egzemę, liszaje, krosty leczy skutecznie

„Lain—Age" z kogutkiem

Sprzedają apteki i składy apteczne. (4116K0

Uczeń

wyższego kursu gry skrzypcowej ma jeszcze godziny wolne. Oferty w redakcji Rozwoju pod skrzypek (4099k3

Czego czekacie Panie i Panowie ?

Czy nie wiecie, że wszystko co chwila drożeje a przecież każdy z was potrzebuje na zimę towary na płaszcze, ubrania, suknie, kostjumy i bieliznę. Są do nabycia dla własnej potrzeby lub na sprzedaż, praktyczny, mocny w noszeniu, kort,

3 mtr. na **UBRANIE** męskie za mk. **12,000**

Wyższy gatunek czystej wełny za 15.000, prima 18,000 i extra za 22 500 i 25.000 mk.

Również są do nabycia po cenach fabrycznych resztki płótna białego i kolorowego na bieliznę i pościel, szewioty wełny, korciki na damskie suknie, veloury na płaszcze, baja i barchany, cajgi chustki ciepłe, oorusy kapy, pończochy, nici i wiele innych towarów

Skład fabryczny M. Bryl Łódź, ul. Piotrkowska 56

Uwaga: Zamówienia na prowincje od mk. 20.000 wysyła się pocztą za zaliczką. Przy większych obstalunkach pożądany jest zadatek O ile towar zamówiony nie podoba się przyjmuje takowy z powrotem. (4171K

Przyjeżdzających do Łodzi prosimy o zwiedzanie zakł.

KORZYSTAJCIE

Firma Ginter i Jankowski

dostawcy dla garnizonu łódzkiego z dniem 10 października rozpoczęli wyrób różnych gatunków wędlin, które po znacznie niższych hurtowych cenach będą sprzedawane kasynom oficerskim, gospodom i sklepom żołnierskim jak również i miejscowym prywatnym sklepom.

Sprzedaż odbywa się w Rzeźni Miejskiej, przy ul. **Inżynierskiej** od 2 – 5 godziny codziennie.

Hurtowe zamówienia z dostawą na miejsce.

Niezamożnym kości na rosół za bezcen. (4260b3

Robocizna

znacznie drożeje radzimy więc nie zwlekać z zakupem jesiennej garderoby, towarów. Przez do godne dyspozycje firma

Szmechel i Rozner

Łódź, Piotrkowska 100 i 160 filja jest w stanie sprzedawać po cenach nader umiarkowanych

Męskie jesionki, garnitury i spodnie. Damskie suknie, palta damskie i męskie. Jedwab. trykoty i eegančkie wełn. suknie.
3800s

Palma-Kauczuk (sp. z ogr. odp.) Skład Fabr: Poznan, Kanałowa 18, tel. 60-16.

Potrzebni chłopcy

z kaucją do roznoszenia gazet. Zgłaszać się do „Rozwoju" Al. Kościuszki 41. (4249K3

Sprzedaż szyb i kitu

oraz szklenia okien Główna 14 Olejniczak i Smoliński. 279K1

ZAKŁAD KRAWIECKI F. MAJERANOWSKIEGO

obecnie
132 PIOTRKOWSKA 132
I piętro, front. 4265b3

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AA Meble sypialnie stołowe szafy łóżka stoły krzesła otomany kozetki krzesła wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przeździecki Piotrkowska 108 6262—0

AAA! Kupuję meble dywany futra garderobę, maszyny do szycia, płacę najwyższe ceny. Łaźnik, Benedykta 28 m 13 parter. 8887—20

A. Meble sypialnie, szafy, łóżka. stoły, krzesła sprzedaję najtaniej. Kaczorowski Piotrkowska 35 w podwórzu. 8881—1

Majątki ziemskie, gospodarki rolne domy młyny interesy handlowe i t. p. w największym wyborze posiada do sprzedaży Biuro pośrednicze Taszyckiego Piotrkowska 90. 8873—18

Maszyna do szycia zupełnie w dobrym stanie, bieliżniarka ładna mocna prawie nowa do sprzędania tanio. Wiadomość Wodna 10 m. 2 od 8—11 i od 8 wiecz. 8696—5

Karetki, powozy, bryczki, Rolwagi, i wozy węglarskie sprzedam Kilińskiego 28. 9039—4

Sprzedam domek z ogrodem owocowym, Młynarska 89 Bałuty. 9040—2

Koń młody zdatny do wyjazdu i robót sprzedam. Kilińskiego 28, 9041—4

Maszyna do pończoch (sztrikopf) okazyjnie do sprzedania ul. Główna 18 m 23. 9045—1

DOMEK murowany w Ozorkowie sprzedam 12 stancji, obórki murowane, dwa sklepy, ogródek, mieszkanie wolne, 5 milj, Wiadomość Ozórków 230 8881—2

Natychmiast do sprzedania lub wydzierżawienia skład apteczny na bardzo dobrych warunkach ma biuro Fortuna Łódź Wólczańska 165. 9046—1

Sklep z pokojem elektrycznym sprzedam z powodu wyjazdu Kilińskiego 191 9048—1

Uwaga! Największy wybór sklepów, domów, fabryk, gospodarstw rolnych, majątków ziemskich, interesów handlowych ma do sprzedania biuro „Fortuna" Łódź Wólczańska 165 9020—4

Sprzedam sklep spożywczy tanio z powodu wyjazdu. Wiadomość ul. Wólczańska 141 w kawiarni. 9025—3

Maszyna nowa do szycia tanio do sprzedania Piotrkowska 277—sklep. 9049—2

Maszyna szewcka na sprzedaż. Wiadomość Lipowa 55 w sklepie. 9054—1

Maszyna do szycia dobrze utrzymana na sprzedanie Zakątna.79 u gospodarza. 9053—1

Sklep do sprzedania galanteryjno—spożywczy i łokciowy wiadomość Andrzeja 44 Michalak. 9065—2

Jest do sprzedania bryczka w dobrym stanie ul. Pańska 93 u M. Lorkowskiej. 9015—2

Dachówki astbestowo-cementowe do sprzedania Konstantynowska 115. 9064—3

Sprzedam szafę, parę łóżek żelaznych, sypialkę jasną, futro męskie, maszynę do szycia kuchenne urządzenie i różne meble. Krucza 4 m 18 9069—2

Sprzedam domek z ogródkiem i oficyną niewykończoną. Wiadomość: Zieliński ul. 28 p. Strzelców Kaniowskich 25 9071—2

Sprzedam sklep spożywczy z dużym pokojem i kuchnią Chojny Tuszyńska 13. 9086—1

Lisy białe syberyjskie prawdziwe i inne futra sprzedam Chojny Tuszyńska 13 sklep. 9086—1

Z powodu zmiany mebli sprzedam 1 parę łóżek dębowych z obstalunku Plac Kościelny 6 m 17—III p. 9087—2

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania 1 para łóżek dębowych z deskami ul Marysińska 18 sklep. 9088—2

Rożne:

Akuszerka masażystka A. Frenkler 6-go Sierpnia № 18 m 20. 8792—4

Akuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych Piotrkowska 132 8829—12

Majątki ziemskie gospodarki młyny parowe domy w Zgierzu i okolicach wielki wybór poleca biuro „Pośrednik" Zgierz Parzęczewska 3 8805—1

Potrzebne zdolne panny poręczne i uczennice do haftu. Wodny Rynek 10 m 7 Hadrowicz. 9033—1

Zdolnym krawcowom wydaję się robotę po za dom. za złożeniem kaucji do firmy A Cabanek ul. Piotrkowska 275 9043—1

Krawcowa zdolna poszukuje zajęcia w domach prywatnych Szyję także bieliznę haftuje na maszynie. Oferty do Rozwoju pod „Haft" 9058—1

Poszukuje wspólnika, wspólniczki z 3 do 5 miljonów do istniejącego interesu. Oferty „A B" 9038—1

Kasjerka i ekspedjentka z praktyką potrzebne do restauracji „Louvre" Łódź Piotrkowska 86. 9060—2

Krawcowa szyjąca po domach prywatnych poszukuje mieszkania przy rodzinie, łaskawe oferty w Rozwoju pod „M. H." 0051—2

Udzielam korepetycji w zakresie sześciu klas. Oferty proszę składać do Rozwoju sub „X" 5096—1

Potrzebny stolarz do magazynu mebli. Piotrkowska 108. 9089—3

Potrzebny uczeń (chłopiec) do zakładu fotograficznego Kilińskiego 130 W Grabowski 9083—1

Potrzebna zdolna panna do szycia Kilińskiego 36 II p. front m 24 9062—1

Pokój z kuchnią słoneczny i część mebli odstąpię od zaraz Sokola № 5 m 3 w prost Wenecji. 9061—2

Pisze podania i prośby do wszystkich władz i instytucji. Rybna 10 (sklep) 9070—2

Były nauczyciel szkoły powsz. poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty prosze składać w administracji „Rozwoju" pod it. J S 9008—2

Zagubione dokumenty

Wróblewski Wiktor zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w P. K. U. 9035—1

Stefanja Adamska zagubiła dowód osobisty, wydany w m Opocznie. 9052—2

Pietrzykowski Władysław zagubił tymczasowy dowód osobisty wyd w Łodzi. 9066—2

Adamkiewicz Marcin zagubił paszport polski wydany z gm. Krzykosy pow. Kolskiego. 9002—1

Bukowski Kazimierz zagubił kartę bezterminowego urlopu za L. dz. 3114 z dnia 22 lipca 22 r. wydana przez 10 p k. a. p. 9006—1

OKAZYJNIE

do sprzedania 2 kasy ogniotrwałe Leszna 32 w ślusarni. (4264K2

Włodarczyk Józef

zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi i kartę urlopową z 31 pp. (4271K3

Na Wodnym Rynku skradziono portfel zawierający patent i koncesje handlową wydane z Komisarjatu Rządu i 12 tysięcy mkp. Znalazca zechce zwrócić za nagrodą 5 tysięcy. Sienkiewicza 66/68. (4266d2)

Płacę

150% drożej kupuję brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, oraz różną biżuterję **Konstantynowska 7** Milich prawa oficyna I-sze piętro 3599w

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Ul. Ewangielicka 2. Godz. przyjęć od 9—2 i 6—8.
Panie od 5—6. 361

KUPUJĘ

płacę 100 proc. drożej za złoto, srebro, brylanty, zęby sztuczne, garderobę, kapy pluszowe oraz szale czarne. Proszę się przekonać. Zachodnia 32, poprzeczna oficyna, I p. m. 13, L. Milich. 4243K

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 400 mk., za tekstem 200 mk., zwyczajne 80 mk., wśród drobnych 140 mk., nekrologi 150 mk., komunikaty 200 mk. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce, Drobne ogłoszenie bezterminowe 20 mk. za wyraz, tłuste litery 160 mk., dla poszukujących pracy 10 mk., najmniejsze ogłoszenie 200 mk. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 8 łamów, za tekstem 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa Redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 6—ej, po 6—ej dolicza się 50 proc. Za nieterminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjęte od dnia zmiany cen bez dopłaty. Zawiadomienia „Rozwój" można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabianicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Tabelkowe i fantazyjne 50 proc drożej

Red. odpowiedzialny Jan Sokołowski, Wydawca inż. T. Czajewski. W tłoczni S. Czajewskiego

№ 1 ŁODZ piątek 13 października 1922 r.

8 Nowiny Wyborcze 8

Związku Ludowo-Narodowego.

Kto chce żeby Polska była polską, silną, niezależną, kto nie chce drożyzny, wyzysku, anarchji, niech głosuje na listę

Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej № 8.

Odezwa posłów trzech stronnictw Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej.

W dniu zamknięcia prac Sejmu ustawodawczego.

(W skróceniu.)

Posłowie trzech stronnictw, które w obecnych wyborach do Sejmu i Senatu stają połączone w Chrześcijańskim Związku Jedności Narodowej, weszli w początku roku 1919 w skład Sejmu ustawodawczego jako przedstawiciele tego kierunku politycznego, który odrzucił w czasie wojny światowej wszelkie porozumienie z Niemcami i Austrją, oraz oparte na niem ułamkowe nędzne i obłudne, rozwiązanie sprawy polskiej przez tworzenie w części tylko b. Królestwa rzekomo niepodległego państwa polskiego, związanego żelaźnie z środkowo-europejską grupą niemiecką pod berłem króla hohenzollernowskiego lub habsburskiego, a wybrał od pierwszej chwili drogę oparcia sprawy polskiej o państwa Sprzymierzone. Dzięki równoczesnemu stworzeniu, przedewszystkiem ofiarnością krwi i mienia Polaków w Ameryce, wojska polskiego pod dowództwem gen. Hallera obóz ten osiągnął wliczenie Polski w grono zwycięskich Państw Sprzymierzonych i jej udział na tej podstawie wśród Mocarstw, tworzących skład konferencji pokojowej w Paryżu i przeprowadzających traktaty pokojowe z Niemcami i Austrją.

O Rząd prawny.

Podczas, gdy obóz walczący w czasie wojny przeciw Niemcom i Austrji, stanął natychmiast po zawieszeniu broni do ciężkiej walki o Lwów i Wschodnią Małopolskę na Wschodzie, a równocześnie przygotował na Zachodzie zbrojne wyparcie Niemców z Poznańskiego, w Warszawie usadowił się w drodze mianowania przez Radę Regencyjną ustanowioną przez okupacyjne władze niemieckie, utworzonym wówczas w ten właśnie sposób stanowisku Naczelnika Państwa p. Józef Piłsudski, który naprzód usiłował przenieść do Warszawy na czoło Rządu p. Daszyńskiego z samozwańczego i śmiesznego Rządu Lubelskiego, a następnie mianował samowolnie nawskroś również stronniczy Rząd p. Moraczewskiego.

Stronnictwa nasze, położyły kres temu Rządowi po przybyciu do kraju Paderewskiego, który w styczniu 1919 r. utworzył Rząd porozumienia, postanowiły po zebraniu się Sejmu Ustawodawczego, celem uniknięcia waśni wewnętrznych w chwili gdy zaczynały się obrady konferencji pokojowej oddać swe głosy na p. rPiłsudskiego jako na Naczelnika Państwa, jednak pod ściśle określonymi warunkami, tzw. małej konstytucji z dn. 20 lutego 1919 r. zastrzegającej władzę zwierzchnią Sejmowi a poruczającej Naczelnikowi Państwa jedynie wykonanie uchwał Sejmu w dziedzinie cywilnej i wojskowej.

Przyjętych wówczas zobowiązań p. Piłsudski nie dotrzymał i wskutek tego całe czterolecie Sejmu Ustawodawczego było jednym ciągiem ścierania się prawnej polityki Sejmu z osobistą polityką p. Naczelnika Państwa, co niezmiernie utrudniało zdobycie dla Polski takiego stanowiska międzynarodowego i takiego dobrobytu wewnętrznego, jakie osiągnąć ona mogła jako jedno z Państw sprzymierzonych.

Granice i pokój.

Pierwszem zadaniem musiało być ustalenie granic Państwa i oparcie jego życia na pokoju po wyczerpaniu wojennem.

Dla ustalenia granicy na wschodzie, skąd w ślad za ustępującymi z kresów naszych wojskami niemieckiemi szedł napór bolszewicki, najważniejszą rzeczą było stworzenie wojska. Wbrew stronniczym dążeniom

Żydowska bezczelność

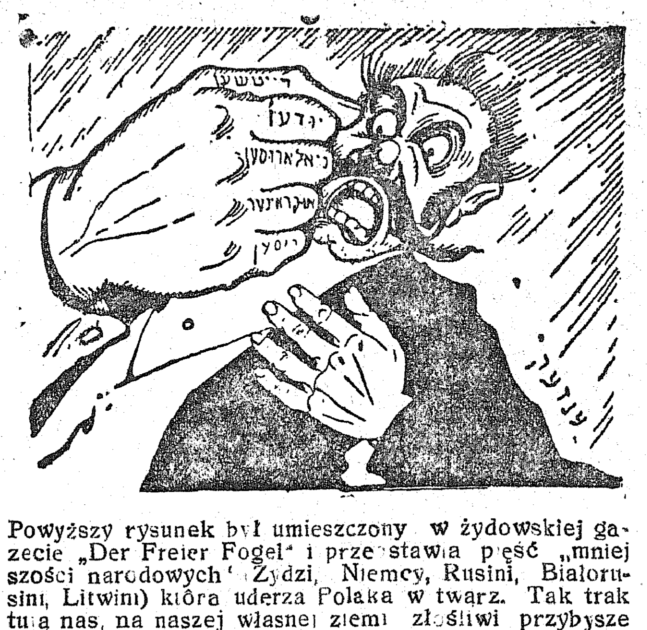

Powyższy rysunek był umieszczony w żydowskiej gazecie „Der Freier Fogel" i przedstawia pięść „mniejszości narodowych" (Żydzi, Niemcy, Rusini, Białorusini, Litwini) która uderza Polaka w twarz. Tak traktują nas, na naszej własnej ziemi złośliwi przybysze uważając się za pięść bijący nas w twarz.
Takie bezeceństwa żydowskie uchodzą bezkarnie pod obecnym rządem belwedersko-lewicowym któremu władzę powierzyli: Witosowcy, Okoniowcy, Stapińczycy, Wyzwoleniowcy. Enperowcy, Pepesowcy i Klub pracy Konstytucyjnej przy pomocy Żydów i Niemców.
A żydzi przynajmniej są szczerzy.

popierającej p. Piłsudskiego lewicy, której bardziej dogadzało własne wojsko, oparte na spiskowych organizacjach Strzelca i POW., przeprowadził Rząd Paderewskiego ustawę o powszechnej służbie wojskowej. Stworzenie wojska, dla którego Rząd ten uzyskał wielkie ilości zapotrzebowania i broni z zagranicy i które znakomicie powiększył i udoskonalił przez sprowadzenie armji Hallera, pozwoliło odeprzeć wojska bolszewickie daleko na wschód i pomyśleć o ustaleniu granic pokoju.

Gdy z początku r. 1920 po zwróceniu się Sowietów do nas nadeszła chwila zawierania pokoju p, Naczelnik Państwa przygotował tajny układ z Petlurą i następnie wbrew radom Państw Zachodnich urządził wyprawę na Kijów, która zakończyła się klęską i odwrotem wojsk polskich, a chociaż pod samą dopiero Warszawą powiodło się niebezpieczeństwo zażegać, podkopała na długo zaufanie Europy do Polski, z czem w parze poszła też gwałtowna zniżka wartości monety polskiej.

Konstytucja.

Obok ustalenia granic najważniejszem zadaniem Sejmu Ustawodawczego było nadanie Państwu Konstytucji.

Lewica miała na oku przedewszystkiem utrwalenie osobistych rządów p. Piłsudskiego. Dlatego dążyła do słabego ustroju parlamentarnego, jednoizbowego tylko, a do oparcia władzy Naczelnika Państwa o wybory powszechne i do przeciwstawienia go w ten sposób Sejmowi, dając mu możność łatwego rozwiązywania Sejmu, a zarazem łącząc urząd Naczelnego Wodza z urzędem Naczelnika Państwa w jednej osobie. Miał to być zatem dalszy ciąg i utrwalenie jedynowładztwa i dyktatury wojskowej.

Nasz obóz postanowił nadać Polsce ustrój taki, jaki mają wszelkie demokracje Zachodniej Europy. Więc przedewszystkiem silny parlamentaryzm z Sejmem i Senatem, dalej Prezydent Rzeczypospolitej, wybierany przez oba te ciała i w ten sposób od nich uzależniony, wreszcie rozdział Naczelnego Dowództwa od urzędu Prezydenta. Jednem słowem ustrój demokratyczno-parlamentarny z usunięciem zapędów jedynowładczych.

W ciężkiej walce z lewicą obóz nasz przeprowadził konstytucję w myśl tych zasad

O dobrobyt i prawo.

Dwa wielkie dzieła granic i konstytucji są tylko głównemi pracami na tle całego szeregu innych objawów życia politycznego i gospodarczego.

Pozostałością socjalistycznego Rządu p. Moraczewskiego był duch rozstroju w wielu naszych urzędach, utrzymywany przez pozostałych z tego okresu licznych urzędników, a niszczący przedewszystkiem życie gospodarcze socjalistycznem wkraczaniem w nie państwa i utrudnianiem wytwórczości niemożliwymi stosunkami prawnymi, albo też nieudolnem podejmowaniem wielkich przedsięwzięć, jak reforma rolna lub odbudowa kraju w związku z gospodarką leśną, w sposób prowadzący do ohydnych nadużyć i bogacenia się jednostek lub spółek bez pożytku dla szerokich kół ludności.

Przywilej i stronniczość w wojsku dają częstokroć pierwszeństwo nieuctwu nad rzetelną wiedzą rzucają na nas cień nawet i w tej dziedzinie, jako na sojusznika bez wartości.

Wreszcie zaś i przedewszystkiem wtrącenie w bieg spraw państwowych osobistej samowoli p. Naczelnika Państwa w polityce zagranicznej i wewnętrznej nietylko prowadzi kraj w wojnę, której on nie chce, ale także powoduje zabójcze długotrwałe przesilenia i nawet takie [illegible] zjawiska, jak

odmowa mianowania prawnie utworzonego Rządu Korfantego,

Państwu naszemu, odrodzonemu dzięki myśli politycznej tego obozu, który znalazł właściwą drogę w przełomie dziejowym wielkiej wojny, potrzebna jest dzisiaj w Sejmie i Senacie większość, mająca poczucie ładu, prawa, parlamentaryzmu i demokratyzmu w duchu zachodnim jeśli nie chcemy staczać się powoli ku rozstrojowi, jakiego straszne objawy widzimy na wschód od siebie.

Warszawa, 26 września 1922.

Stanisław Głąbiński, Prezes Związku Ludowo - Narodowego, Ludomir Czerniewski Prezes Chrześcijańsko - Narodowego Stronnictwa Pracy, Edward Dubanowicz, Prezes Chrześcijańsko - Narodowego Stronnictwa Ludowego.

Kto winien w Polsce rządzić?

Zaledwie parę tygodni dzieli nas od dnia w którym społeczeństwo polskie zadecyduje o układzie i sile stronnictw politycznych w przyszłym Sejmie.

Decyzja przełomowa, o pierwszorzędnem, dla targanego bezrządem Narodu, znaczeniu!

Rzecz wielkiej wagi, albowiem rozegrać się musi nareszcie walka o to, czy dalej w Polsce ma rządzić czerwony terror żydowsko-„polskich" marksistów, posiłkowanych przez niepoczytalne ugrupowania lewicowe, — czy też ma nastąpić nowy okres rządów, będących emanacją swojskich czynników, dla których powstrzymanie bankructwa gospodarczego jest dziejowym nakazem!

Dwa obozy stanęły do walki: obóz **narodowy, odsunięty** od wszekiego wpływu na rządy skrajnych terrorystów i obóz lewicowy na który składają sie socjaliści, komuniści, „piastowcy", enperowcy, „wyzwoleńcy" przy czynnym współudziale żydów, Niemców, Ukraińców, Rosjan itd.

Dla bezstronnego obserwatora zmagań się tych dwóch prądów jeden **szczegół** najwięcej uderza, szczegół, na który zawsze zwracaliśmy uwagę...

Leży on bowiem w samej istocie walki: **element napływowy**, a więc żydzi, Niemcy, Rosjanie przy pomocy najętych „Polaków", prawiących bajeczki dla dzieci o... solidarności międzynarodowej, braterstwie ludów, o walce klasowej — idzie otwarcie na podbój Polski.

To już nie walka, lecz świadomy mord, jaki popełnia ta osobliwa spółka „uciemiężonych" mniejszości narodowych i „męczenników" socjalizmu na żywym narodzie polskim!

Dlatego nie powinno i nie może być dla nikogo wątpliwem, gdzie leży przyczyna tego ogólno—państwowego niedomagania, mającego jaskrawy wyraz w szalejącej drożyźnie, spadku waluty polskiej i rozprzężeniu administracyjnem.

Albowiem sprawcą tego zła jest nikt inny, jak tylko lewica, stojąca jawnie na usługach żydów i Niemców.

Już z tego bowiem punktu oceniając bój dwóch wrogich sobie obozów — każdy Polak **bez względu na przekonania polityczne,** ale **miłujący szczerze swój Naród,** pragnący **ładu a nie nienawiści klasowej, porządku** a nie **eksperymentalno - socjalistycznych rządów — musi przy** obecnych wyborach rzucić swój **głos na budowniczych** a nie **niszczycieli,** na **reprezentantów** polskości a nie żydów i **kolonistów niemieckich,** na przedstawicieli polskiego i chrześcijańskiego ludu, ponieważ tych dwóch pojęć: polski i chrześcijański w walce **z międzynarodówką** nie można od siebie oddzielić, a nie na **parobków i lokaji** najzaciętszych wrogów państwa!

Społeczeństwo dość ma rządów lewicowych prowadzacych do niebywałego zubożenia kraju, wzrostami drożyzny, deprecjacji marki polskiej.

Społeczeństwo przy nadchodzących wyborach zdecyduje kto ma w państwie polskiem rządzić, czy lewica wspierana przez żydów i międzynarodowe czynniki bezładu, które drogą szerzenia anarchji mają zamiar zawładnąć rządami Polski, czy też stronnictwa narodowe zgrupowane pod hasłem „Jedności Narodowej" w Chrześcijańskim Związku Jedności Narodowej rekrutujące się tylko z prawych obywateli tej ziemi z jej gospodarzy, budowniczych i obrońców — Polaków.

Lud polski jeżeli chce pozostać panem na swojej ziemi, jeżeli nie chce w kraju anarchji, wyzysku, drożyzny i bezrządu jeżeli pragnie silnej, niezależnej, **polskiej** Polski winien głosować na narodową listę Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej Nr 8.

Zmiana kalendarza wyborczego

Rozporządzeniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 27 września b. r. zmieniono kalendarz wyborczy w następującym sposob.

12 października: Ostateczny termin zgłaszania sprzeciwów przeciwko reklamacjom o wykreślenie ze spisu wyborców.

14 października: Kandydaci z list okręgowych składają deklaracje na ręce przewodnicz. okręg. komisji wyborczych i świadczą zgodnie na ubieganie się o mandat poselski.

Tego samego dnia pełnomocnicy okręgowej listy kandydatów składają na ręce przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej oświadczenie o przyłączeniu listy okręgowej do listy państwowej.

16 października: Obwodowe komisje wyborcze przesyłają okręgowym komisjom wyborczym 2 egzemplarze opisów wyborców.

20 października: Obwodowe komisje wyborcze przyjmują napływające sprzeciwy przeciwko wykreśleniu ze spisu wyborców i przesyłają je dodatkowo do okręgowych komisji wyborczych.

24 października: Okręgowe komisje wyborcze dostarczają obwodowym komisjom wybrczym afisze z listami kandydatów, celem rozplakatowania.

26 października: Okręgowe komisje wyborcze przesyłają obwodowym komisjom wyborczym 2 egzemplarze ostatecznie zatwierdzonego spisu wyborców i jednocześnie przesyłają trzecie egzemplarze spisu właściwym naczelnikom gmin.

30 października: Przewodniczący obwodowych komisji wyborczych wykładają ostatecznie zatwierdzony spis wyborców do publicznego przeglądu.

3 listopada: Ostatni dzień powtórnego wyłożenia spisu wyborców.

5 listopada: Głosowanie do Sejmu.

12 listopada: Głosowanie do Senatu.

13 listopada: Posiedzenie okręgowej komisji wyborczej w celu ustalenia wyniku wyborów do Sejmu.

20 listopada: Posiedzenie okręgowej komisji wyborczej w celu ustalenia wyniku wyborów do Senatu.

Wieści przedwyborcze

Wiec Narodowy w Warszawie.

Onegdaj w sali Tow. Hygienicznego odbył się tłumny wiec, zwołany przez Chrześcijański Związek Jedności Narodowej. Na wiecu tym przemawiali ks. dr. poseł Kazimierz Lutosławski i poseł Ludwik Gdyk.

Przemówień tych wysłuchano z wytężoną uwagą i przerywano co chwila entuzjastycznemi okrzykami na cześć jedności narodowej i najzasłużeńszych dla sprawy naszej **obywateli.**

W końcu uchwalono następującą **rezolucję** odczytaną przez inż. Lebiedzińskiego.

Nadchodzące wybory do Sejmu i **Senatu** zmuszają do zastanowienia się nad **przyszłym** losem Polski.

Potrzebne jest wytężenie wszystkich **sił, by** zapewnić Polsce rządy, któreby uniemożliwiły robienie dalszych eksperymentów socjalistyczno-ludowcowych pchających dalej Polskę **do upadku** gospodarczego i politycznego.

Chrześcijański Związek Jedności Narodowej, stojący na gruncie praworządności jest jedynym obozem, który może wybawić Polskę od anarchji i zapewnić spokojny i **zdrowy rozwój** Rzeczypospolitej.

Wzywamy wszystkich narodowo czujących obywateli do głosowania na listę jedności narodowej Nr. 8. (2)

Niepowodzenie komunistów i socjalistów w Grodnie

Dnia 1 b. m. zwołali komuniści wiec w Grodnie.

W pierwszym rzędzie przyszli na wiec miejscowi socjaliści, wśród których przeważały duże nosy mniejszości narodowej.

Ci obstąpili towarzyszy organizatorów wiecu, a ludność chrześcijańska z daleka przyglądała się grupce warchołów lewicowych.

Więc się zaczyna. Komunista: „Towarzysze... Uczestnicy: „Precz do Trockiego i Lenina...

Niepyszny towarzysz ze wstydem opuszcza mównicę, na którą wchodzi socjalista, tow Burzyński z Sokółki, instruktor klasowego związku rob. rolnych. Tow. Burzyński: „Towarzysze..." Uczestnicy: „Precz..." Tow. Burzyński: „Obywatele.." Uczestnicy: „Precz towarzyszu..." (gwizdanie).

I socjalista zrezygnował.

Zabiera głos drugi socjalista, który — jak mówili uczestnicy wiecu — niedawno wyszedł z kryminału, gdzie pokutował za konszachty z bolszewikami w czasie inwazji w r. 1920.

Cierpliwość uczestników **wyczerpała się:** ruszono ku mównicy i porządnie dostałoby się ostatniemu oratorowi, gdyby nie interwencja policji, której cały pluton stał na baczność tuż przy wiecujących.

Tak ludność kresowa, która na własnej skórze najlepiej odczuła rządy komunistyczne która jest najbliżej „raju" bolszewickiego — przyjmuje socjalistów i komunistów, pomiędzy którymi taka jest różnica, jak pomiędzy żydem i izraelitą.

Towarzyszom nie dano mówić, a natomiast wznoszono huczne i długotrwałe okrzyki na cześć Ch. Z. J. N. i listy Nr. 8. (o)

Humor przedwyborczy.

Komitet Wyborczy Chrz. Zw. Jedności Narodowej w Piotrkowie mieści się przy Placu Kościuszki. Jakiś zwolennik lewicy umieścił w nocy na murach domu mieszczącego lokal—napis: „Chijena", przyczem namalowana ręka wskazuje na lokal Chrz. Zw. Jedności Nar.

Wówczas następnego dnia pod wyżej podanym napisem „Chijena" umieścił ktoś następujące słowa „która pożera P. P. S, N. P. R. i inną Padlinę" 2

8 numer nosi lista **Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej,** na której czele stoją najlepsi synowie Ojczyzny jak: **W. Korfanty J. Haller, W. Trampczyński, S. Głąbiński, K. Skirmunt, arcyb. Teodorowicz i inni.**

Redaktor odpowiedzialny Jerzy Chądzyński   Red. Piotrkowska 174.   Wydawca Zw. Lud.-Nar.